

[MOSKWA,] 16 MARCA 1973

16 марта 1973 г.

Дорогая Мария Львовна,

письмо Ваше от 1 Ш 73 г. получил; огромное спасибо! Я сделаю все, чтобы выполнить Ваше приглашение (нечего и говорить, что мне безумно хочется повидать Вас!) — но, как Вы знаете, от меня зависит мало...

Лидины данные: Иорданская Лидия Николаевна, род. 22 октября 1936 г., в г. Чирчик Узб[екской] ССР. С Виктором Юльевичем поговорю сегодня же — и он, наверное, напишет Вам сам.

Указанное Вами время прекрасно подходит; о, если бы выбор времени был единственным затруднением!

В какой же университет устроилась Аня? Куда ей можно писать? Мы ничего не знаем — и связи с нею у нас ни у кого пока нет.

Что касается р а б о т ы , то дело идет как будто неплохо. Юра, Алик и я очень много занимаемся словарём. Я с Лидой работаю над русским синтаксисом; я с Колей Перцовым — над английским синтаксисом. Алик очень увлечен порождающей поэтикой; Юра подправляет и подновляет для печати свою книгу по семантике. Трудно в письме рассказать обо всем, о чем хочется — и нужно бы! Спасибо за добрую память.

С надеждой на встречу.

И. Мельчук

NB. Это мой новый адрес; у Вас — неправильный!

[S t e m p l e:] 1) Москва, 16 Ш 73. 2) Warszawa, 21 Ш 73. 3) Warszawa, 22 Ш 73.

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Miejsce wg stempla.

*Przekład polski*

16 marca 1973 r.

Droga Mario Lwowna,

Pani list z 1 III 73 r. otrzymałem, ogromnie dziękuję! Zrobię wszystko, żeby zrealizować Pani zaproszenie (nie ma co mówić, ja szalenie chcę Panią zobaczyć!) — ale, jak Pani wie, ode mnie zależy niewiele...

Dane Lidy: Iordanskaja Lidija Nikołajewna, ur. 22 października 1936 r. w mieście Czirczik Uzbeckiej SSR. Z Wiktorem Juljewiczem porozmawiam jeszcze dzisiaj — i on, z pewnością, sam do Pani napisze.

Wskazany przez Panią termin bardzo nam pasuje. Och, jeśliby wybór terminu był j e d y n y m kłopotem!

A w jakim uniwersytecie Ania jest zatrudniona? Gdzie można do niej pisać? My nic nie wiemy — i kontaktu z nią nikt z nas nie ma.

Jeśli chodzi o p r a c ę , to rzecz posuwa się jakby nieźle. Jura, Alik i ja dużo zajmujemy się słownikiem. Ja z Lidą pracuję nad rosyjską składnią; z Kolą Piercowem — nad składnią angielską. Alik jest pochłonięty poetyką generatywną, Jura poprawia i uzupełnia do druku swoją książkę z semantyki. Trudno w liście opowiedzieć o wszystkim, o czym by się chciało — i o czym trzeba! Dziękuję za życzliwą pamięć.

Z nadzieją na spotkanie.

I. Mielczuk

Nb. Oto mój nowy adres; Pani ma niewłaściwy.